

UZASADNIENIE

Ł. B. został oskarżony o to, że w dniu 08 czerwca 2016 roku w Ł. zabrał w celu przywłaszczenia wiertarkę marki (...) o wartości 748 złotych, czym działał na szkodę sp. z o.o. (...),

tj. o czyn z art. 278 §1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 05 kwietnia 2017 roku, w sprawie o sygn. akt VI K 1047/16:

1. uznał oskarżonego Ł. B. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, z tą zmianą, że przedmiotem zaboru w celu przywłaszczenia była wyrzynarka marki (...), wypełniającego dyspozycję art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym,
2. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 1 kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania, tj. od dnia 08 czerwca 2016 roku, godz. 11:20 do dnia 08 czerwca 2016 roku, godz. 15:05, uznając go za równoważny 1 dniowi pozbawienia wolności,
3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 złotych, tytułem zwrotu kosztów sądowych w całości.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego Ł. B..

Obrońca oskarżonego Ł. B., na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k., zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu obrońca oskarżonego zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na wydane orzeczenie, polegający na przyjęciu, że oskarżony ukraść przedmiot warty 748,00 zł, podczas gdy oskarżonemu można przypisać jedynie zabór przedmiotu wartego około 320 zł.

W konkluzji obrońca oskarżonego, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się czynu wyczerpującego dyspozycję art. 119 § 1 k.w. i wymierzenie za ten czyn kary grzywny w wysokości 750 zł ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. B. okazała się o tyle zasadna, iż zainicjowała kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia skutkującą jego zmianą, jednakże argumenty podniesione we wniesionym środku odwoławczym okazały się niezasadne.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że sąd rejonowy w sposób rzetelny i kompetentny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wszechstronnie i wyczerpująco uzasadnił.

Sąd rejonowy przeprowadził szczegółową analizę zgromadzonych dowodów odnosząc się do okoliczności mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Precyzyjnie wskazał też na przesłanki dokonanej oceny dowodów. Tok rozumowania sądu rejonowego przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, a wywiezione wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

W szczególności za prawidłowe należy uznać ustalenia sądu meriti w zakresie wartości skradzionego przez oskarżonego Ł. B. narzędzia. Fakt, iż oskarżony ukradł wyrzynarkę marki M. o wartości 748 złotych wynika zarówno z zeznań świadków – pracowników ochrony sklepu (...) i P. D. (1), jak i wyjaśnień samego oskarżonego złożonych na etapie postępowania przygotowawczego. Fakt błędu w protokole ujawnienia kradzieży w postaci wskazania, iż ukradzionym sprzętem była wiertarka, a nie wyrzynarka został wyjaśniony – była to zwykła i oczywista omyłka. Towar ukradziony przez oskarżonego oznaczony był (jak każdy produkt w sklepie (...)) indywidualnym kodem – to na podstawie tego kodu ustalono, jaki sprzęt został skradziony i jaką miał wartość. Słusznie sąd rejonowy wskazał przy tym, iż nie można uznać za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego Ł. B. z postępowania pierwszoinstancyjnego, z których wynikało, że zamierzał on i faktycznie ukradł sprzęt o wartości 320 złotych – gdyż chciał ukraść jak najtańszy sprzęt, który był mu akurat potrzebny podczas prac w domu. Wartość sprzętu została prawidłowo ustalona na podstawie indywidualnego kodu, jakim sprzęt ten był oznakowany oraz na podstawie zeznań świadków. W świetle wskazanych dowodów – wyjaśnienia oskarżonego należało uznać (co sąd pierwszej instancji prawidłowo uczynił) za li tylko przyjętą linię obrony nakierowaną na uznanie popełnionego przez niego czynu jedynie za wykroczenie. Słusznie przy tym sąd meriti zauważył, iż działanie oskarżonego w postępowaniu przed sądem I instancji mogło być nakierowane na chęć uniknięcia zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszona na okres próby wyrokiem w sprawie II K 496/14. Wzmiankowanym wyrokiem oskarżony Ł. B. został skazany za przestępstwo podobne do aktualnie popełnionego, co może rodzić uzasadnioną obawę oskarżonego o stwierdzenie przez sąd pierwszej instancji wypełnienia przesłanek z art. 75 § 1 k.k. Postawę oskarżonego zdaje się potwierdzać fakt, iż zgodnie z przepisem art. 119 § 1 k.w. kwotą rozgraniczającą przestępstwo od wykroczenia kradzieży jest kwota stanowiąca $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w chwili popełnienia czynu zabronionego, a zatem w przypadku oskarżonego Ł. B. – kwota 462,50 złotych. Podawanie przez Ł. B., iż w rzeczywistości ukradł sprzęt o wartości 320 złotych (a zatem o wartości niższej od wskazanej w przepisach Kodeksu wykroczeń) zdaje się zachowaniem celowo obliczonym na doprowadzenie do złagodzenia odpowiedzialności karnej i skazania za popełnienie wykroczenia, a nie przestępstwa. Prawidłowo również sąd meriti wskazał, iż brak jest jakichkolwiek powodów dla kwestionowania wiarygodności zeznań świadków – Z. L. i P. D. (2) – są to osoby obce dla oskarżonego, niemające jakiegokolwiek interesu w zeznawaniu na jego niekorzyść i w celowym zawyżaniu wartości ukradzionego przez niego sprzętu. Opisany przez świadków sposób ustalenia, jaki sprzęt i o jakiej wartości został ukradziony nie budzi jakichkolwiek wątpliwości tak sądu rejonowego, jak i sądu okręgowego.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się zatem w niniejszej sprawie tego rodzaju uchybień, które skutkować musiałyby zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia w sposób wskazany w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. B., tzn. poprzez przyjęcie, iż wartość przedmiotu ukradzionego przez oskarżonego nie przekraczała kwoty 320 złotych, a co za tym idzie czyn oskarżonego nie wypełniał znamion przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., a jedynie wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

Jednakże analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie doprowadziła sąd odwoławczy do konstatacji, iż czynu oskarżonego nie można było zakwalifikować jako przestępstwa kradzieży w typie podstawowym, stypizowanego w art. 278 § 1 k.k., a jedynie jako wypadek kradzieży mniejszej wagi, o którym mowa w art. 278 § 3 k.k.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 lipca 2008 roku (sygn. akt III KK 162/08) wskazał, iż „o uznaniu konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decyduje ocena jego społecznej szkodliwości, jako zmniejszonej do stopnia uzasadniającego wymierzenie kary według skali zagrożenia ustawowego przewidzianego w przepisie wyodrębniającym wypadek mniejszej wagi w kategorii przestępstw określonego typu. Określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy do sfery ustaleń faktycznych w sprawie. Drogą prowadzącą do ustaleń w tym zakresie jest rozważenie przez organ procesowy wszystkich okoliczności istotnych z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej i podmiotowej czynu zabronionego i nadanie im właściwego znaczenia w celu uściślenia ich wpływu na stopień społecznej szkodliwości” (opubl. OSNwSK 2008 nr 1, poz. 1455). Zgodnie zaś z treścią art. 115 § 2 k.k. badając i oceniając stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu sąd winien brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, iż oskarżony

początkowo przyznał się do winy, wyjaśnił, co dokładnie ukradł i wyjaśnił przyczyny swojego postępowania. Wartość przedmiotu czynu wynosiła 748 złotych, zatem oscylowała wokół dolnej granicy rozgraniczającej przestępstwo od wykroczenia. Dla oceny społecznej szkodliwości czynu należało też wziąć pod uwagę, że pokrzywdzony – Castorama – nie poniósł szkody, bowiem ukradziony sprzęt wrócił do sklepu i został z powrotem włączony do sprzedaży. Wszystkie te okoliczności pozwalały przyjąć, iż społeczna szkodliwość zarzuconego oskarżonemu czynu była na takim poziomie, iż należało uznać, że w niniejszej sprawie miał miejsce wypadek kradzieży mniejszej wagi, o którym mowa w art. 278 § 3 k.k., i który pozwala na zastosowanie wobec oskarżonego Ł. B. łagodniejszej odpowiedzialności karnej.

Tym samym wymierzona oskarżonemu Ł. B. w zaskarżonym wyroku, na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k., kara 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym jawi się jako kara rażąco niewspółmiernie surowa, nie uwzględnia ona bowiem faktu, iż czyn oskarżonego należało potraktować jako wypadek kradzieży mniejszej wagi. Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione wyżej okoliczności sprawy składające się na ocenę społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego Ł. B. zasadnym jest wyeliminowanie z wymierzonej mu kary kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy. Orzeczenie jedynie kary ograniczenia wolności w takim wymiarze, w jakim uczynił to sąd rejonowy jest wystarczającą i adekwatną reakcją na popełnione przez niego przestępstwo.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Łodzi, uznając, iż Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi popełnił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy i niezakwalifikowaniu czynu oskarżonego Ł. B. jako wypadku kradzieży mniejszej wagi, który doprowadził do obrazy przepisów prawa materialnego, a także wymierzenia kary rażąco niewspółmiernie surowej, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1, 3 i 4 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce czynu przypisanego oskarżonemu uznał oskarżonego Ł. B. za winnego tego, że w dniu 8 czerwca 2016 roku w Ł. zabrał w celu przywłaszczenia wyrzynarkę marki (...) o wartości 748 złotych na szkodę (...) Spółki z o.o. i przyjmując, że działanie jego stanowiło wypadek kradzieży mniejszej wagi wypełniający dyspozycję art. 278 § 3 k.k., na podstawie art. 278 § 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym; na podstawie art. 65 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania od dnia 8 czerwca 2016 roku, godz. 11:20 do dnia 8 czerwca 2016 roku, godz. 15:05, uznając go za równoważny dwóm dniom ograniczenia wolności.

Na podstawie art. 635 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od oskarżonego Ł. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie przed sądami obu instancji.